

Przedsiębiorcy zamrażają inwestycje

PB pb.pl/przedsiębiorcy-zamrazaja-inwestycje-992621

Firmy wstrzymują zakupy w prawie wszystkich obszarach działalności. W największym stopniu dotyczy do zatrudnienia, marketingu i szkoleń.

Wśród mikro-, małych i średnich przedsiębiorców jest coraz mniej optymizmu. Tak źle nie było od 2009 r. — wynika z badania Skaner MŚP, które od jedenastu lat co kwartał prezentuje Instytut Keralla Research. Najnowsza edycja została przeprowadzona na przełomie kwietnia i maja tego roku na próbie 500 przedsiębiorców.

Wskaźnik KERNA obrazujący nastroje mikro-, małych i średnich firm był na poziomie minus 88,51 pkt, o 24,34 pkt niższym niż rok temu. Może on przyjmować wartości od minus 100 do 100, a im jest niższy, tym spółki mają gorsze nastroje.

Skutki pandemii

— Na ten wynik wpłynęła niewątpliwie pandemia koronawirusa, ale już w pierwszym kwartale przedsiębiorcy sygnalizowali, że kolejne trzy miesiące będą oznaczały pogorszenie w krajowej gospodarce i w prowadzonych przez nich biznesach — zwraca uwagę Dorota Czerwińska, analityk Instytutu Keralla Research.

Największy wzrost negatywnych ocen dotyczy sytuacji ekonomicznej w Polsce. Blisko 92 proc. firm podaje, że kondycja krajowej gospodarki w pierwszym kwartale pogorszyła się, co oczywiście ma związek z COVID-19 i zamrożeniem. W relacji do poprzedniego odczytu oznacza to wzrost o 41,2 pkt proc. Jednocześnie do 1,8 proc. zmniejszył się udział firm oceniających ostatnie trzy miesiące jako lepsze dla polskiej gospodarki. Słabo wygląda też ocena przez badane spółki własnego biznesu. Ponad połowa przedsiębiorców informuje, że kondycja ich firmy w ostatnim kwartale się pogorszyła. W relacji do ostatniego pomiaru oznacza to wzrost tej grupy aż o 20,6 pkt proc. Najwięcej negatywnych ocen wystawiają mikro- i małe podmioty działające w handlu i usługach. Odsetek MŚP informujących o polepszeniu się kondycji ich biznesu w pierwszym kwartale wynosi zaledwie 2,2 proc.

Trudny czas

Przedsiębiorcy byli pytani także o prognozy na drugi kwartał tego roku. 50,6 proc. firm zakłada, że zmiany w gospodarce będą negatywne. Ich liczba w porównaniu z badaniem sprzed trzech miesięcy wzrosła o 10 pkt proc. Pogorszenia w ciągu kolejnych trzech miesięcy spodziewają się wszystkie firmy, bez względu na rozmiar zatrudnienia i typ prowadzonej działalności.



Ponadto co trzecia spółka zakłada, że sytuacja ekonomiczna jej biznesu w najbliższym kwartale się pogorszy (wzrost o 17,2 pkt proc. w ciągu roku i 9,8 pkt proc. w ciągu kwartału). Negatywnych zmian częściej spodziewają się firmy mikro- i małe. Natomiast na polepszenie kondycji prowadzonej działalności w drugim kwartale liczy niespełna 10 proc. przedsiębiorców. W tej grupie znacznie więcej jest firm produkcyjnych i handlowych niż usługodawców. Przedsiębiorcy w najbliższym czasie będą mniej zainteresowani inwestycjami. Index ZAIR, obrazujący ich skłonność do takich działań, wyniósł 87,94 pkt na minusie.

— Rząd mrozi gospodarkę, a mały biznes inwestycje. Skłonność przedsiębiorców do wydawania pieniędzy w drugim kwartale, podobnie jak ich nastroje, są najniższe od początku pomiaru, czyli od 2009 r. Firmy wstrzymują zakupy praktycznie w każdym obszarze, a w największym stopniu dotyczy do zatrudnienia, marketingu i szkoleń. Natomiast przedsiębiorcy, którzy mimo COVID-19 chcą inwestować, będą stawiać przede wszystkim na nowe maszyny i platformy do sprzedaży w internecie — mówi Dorota Czerwińska.

[Sprawdź program webinarium "Zamówienia publiczne w dobie koronawirusa", 4 czerwca, 10:00 >>](#)